

We wrześniu 15 000 nauczycieli straci pracę?

11 czerwca 2016

Związek Nauczycielstwa Polskiego szacuje, że nawet 15 tys. nauczycieli może stracić pracę w wyniku zwolnień, do których przyczyni się cofnięcie reformy poprzedniego rządu i zatrzymanie sześciolatków w przedszkolach.

„Gazeta Wyborcza” alarmuje, że „zwolnienia będą plagą przez najbliższych 12 lat. Gdy tegoroczne pierwszaki pójda do czwartej klasy, z powodu mniejszej liczby klas ubędzie godzin dla matematyków, historyków czy nauczycieli przyrody. Potem problem przesunie się do gimnazjów i szkół średnich”.

Tak niekorzystne prognozy dziennik wysuwa na podstawie szacunków Związku Nauczycielstwa Polskiego, który mówi o tym, że nawet 15 tys. nauczycieli może stracić pracę. W latach 2012-2014 ze szkół zwolnionych zostało w sumie ponad 20 tys. osób – wszystko przez niż demograficzny. W tym roku natomiast sytuacja polskich nauczycieli, których aktywnych zawodowo pozostaje około 600 tysięcy – będzie wyjątkowo trudna z powodu zatrzymania w przedszkolach sześciolatków, zgodnie z założeniami poprzedniego rządu mających rozpocząć już naukę w pierwszej klasie.

Zbliża się koniec roku szkolnego. 7 tysięcy nauczycieli zwolniono już, szacuje się, że tyle samo w tym roku odejdzie na wcześniejsze emerytury. Natomiast na około 3 tysięcy szacuje się liczbę kontraktów, których nauczycielom młodym, z krótkim stażem, nie przedłużono – z braku zapotrzebowania. Z lokalnych mediów – choćby ze Słupska, Legnicy, Opola, Wrocławia – docierają informacje o setkach zwolnionych „ofiar demografii”. Nastroje w tej grupie zawodowej nie należą do najradośniejszych. Będzie strajk?

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu